

□ Czas czytania: 11 min.

ŻYCIE ŚWIĘTEGO FRANCISZKA SALEZEGO (1/8)

1. Wczesne lata

Franciszek rodzi się w zamku należącym do jego rodziny w [Thorens](#) (około 20 km od Annecy). Jest wcześniakiem, rodzi się przed ósmym miesiącem ciąży i „to był cud, że przy tak niebezpiecznym porodzie jego matka nie straciła życia”. Jest najstarszym z ośmiorga dzieci. Matka, Francesca de Sionnaz, ma zaledwie 15 lat, podczas gdy ojciec, pan de Boisy, ma 43 lata! W tamtych czasach małżeństwo wśród szlachty, było szansą na wspinanie się po drabinie społecznej (połączenie tytułów szlacheckich, ziem, zamków...). Reszta, w tym miłość, schodziła na dalszy plan!



Kościół św. Maurycego w Thorens, Francja

Zostaje ochrzczony w małym [kościółku św. Maurycego w Thorens](#). Franciszek po latach wybierze ten skromny kościółek na miejsce swojej konsekracji biskupiej (8 grudnia 1602).

Swoje wczesne lata Franciszek spędza z trzema kuzynami, mieszkającymi w tym samym zamku: razem z nimi bawi się i kontempluje wspaniałą naturę, która go otacza i która staje się dla niego wielką księgą, z której zaczerpnie tysiące przykładów do swoich dzieł. Wychowanie, jakie otrzymuje od rodziców, jest wyraźnie katolickie. „Trzeba zawsze myśleć o Bogu i być Mu oddanym” – powtarza ojciec a Franciszek bierze sobie te słowa do serca. Rodzice biorą czynny udział w życiu parafialnym i uczciwie traktują pracowników, a w razie potrzeby umieją wykazać się hojnością. Najwcześniejsze wspomnienia Franciszka dotyczą nie tylko piękna wspaniałej przyrody, która go otaczała, ale również scen zniszczenia i śmierci spowodowanych bratobójczymi wojnami w imię Ewangelii.

Nadchodzi czas edukacji szkolnej: Franciszek opuszcza dom i udaje się do szkoły z internatem najpierw w [La Roche](#) na około dwa lata, a następnie na trzy lata do [Annecy](#), w towarzystwie swoich kuzynów. Czas ten naznaczony jest kilkoma ważnymi faktami:

- w [kościółce św. Dominika \(obecnie kościółce św. Maurycego\)](#) przyjmuje Pierwszą Komunię Świętą i Bierzmowanie i odtąd często przyjmuje Komunię Świętą;
- zapisuje się do bractwa różańcowego i odtąd odmawia różaniec codziennie;
- prosi o przyjęcie tonsury: ojciec udziela mu zgody, gdyż ten krok nie oznacza rozpoczęcia kariery kościelnej.

Franciszek był normalnym, uczącym się, posłusznym chłopcem z charakterystyczną cechą: „nigdy z nikogo się nie nabijał!”.

Franciszek nauczył się już wszystkiego, czego mógł w [Sabaudii](#). I tak w 1578 roku, wraz z nieodłącznymi kuzynami i pod czujnym okiem wychowawcy Déage’a, wyrusza do [Paryża](#), gdzie pozostanie na kolejne dziesięć lat, będąc uczniem [Kolegium Clermont](#), prowadzonego przez jezuitów.

2. Ważnych dziesięć lat: 1578-1588

Plan zajęć w Kolegium jest surowy, a nakazy religijne równie wymagające. W tych latach Franciszek uczy się łaciny, greki, hebrajskiego, zapoznaje z klasykami i doskonali swój francuski. Ma znakomitych nauczycieli.

W wolnym czasie odwiedza wysoko postawione kręgi, ma swobodny dostęp do dworu, doskonali się w sztukach uprawianych przez szlachtę i bierze udział w kursach teologii na [Sorbonie](#). W szczególności słucha Komentarza do Pieśni nad Pieśniami o. Générarda, co stanowi dla Franciszka wstrząs: odkrywa bowiem w alegorii miłości mężczyzny do kobiety pasję Boga do ludzkości. Czuje się kochany przez Boga! Ale jednocześnie dojrzuje w jego umyśle przekonanie, że jest z tej miłości wykluczony. Czuje się przeklęty! Wpada w kryzys i przez sześć tygodni nie śpi, nie je, płacze, choruje. Wychodzi z tego stanu, powierzając się Matce Bożej w [kościółce St Etienne des Grès](#) w akcie heroicznego oddania się Bożemu miłosierdziu i dobroci. Recytuje Salve Regina i pokusa znika.

Wreszcie, po zdaniu egzaminów końcowych, może opuścić Paryż, nie bez żalu. Cóż za szczęśliwy moment, kiedy Franciszek powraca do domu i ponownie spotyka się z rodzicami, braćmi i siostrami, którzy w międzyczasie przyszli na świat ku uciechu rodziny.

Chwile beztroskiej wesołości trwają tylko kilka miesięcy, bo Franciszek musi znów wyjechać, by zrealizować „marzenie taty”: stać się wielkim specjalistą w dziedzinie prawa.

3. Lata padewskie: 1588-1591

Są to lata decydujące dla Franciszka na płaszczyźnie ludzkiej, kulturowej i duchowej. [Padwa](#) to stolica włoskiego renesansu z tysiącami studentów z całej Europy: na wydziałach uniwersytetu pracują najśłynniejsi nauczyciele, najlepsze umysły tamtych czasów.

Franciszek studiuje tu prawo i jednocześnie pogłębia teologię, czyta Ojców Kościoła i oddaje się w ręce mądrego przewodnika duchowego, jezuitę o. [Possevino](#).

Prawdopodobnie z powodu duru brzuszego bardzo ciężko choruje, wydaje się być bliski śmierci; przyjmuje sakramenty i sporządza testament: „Moje ciało, gdy wygaśnie, oddajcie studentom medycyny”. Tak wielki był wówczas zapał do nauki i pragnienie poznania ludzkiego ciała, że studenci medycyny, nie mogąc pozyskać zwłok, wykopywali je na cmentarzu!

Testament Franciszka jest ważny, ponieważ mówi o żywionej przez całe życie wrażliwości na kulturę i innowacje naukowe, typowe dla renesansu.

Zdrowieje, kończy studia z doskonałymi wynikami 5 września 1591 r. i opuszcza Padwę jako „absolwent z najlepszymi ocenami *in utroque*” (prawo cywilne i kościelne). Jego ojciec jest z niego dumny.

4. W kierunku kapłaństwa: 1593 r.

W sercu Franciszka są inne marzenia, dalekie od marzeń ojca, ale jak mu o tym powiedzieć? Pan de Boisy pokłada wszystkie swoje nadzieje we Franciszku!

Franciszek zostaje mianowany [prepozytem katedry w Annecy](#). Nosząc tak zaszczytny tytuł spotyka się z ojcem, aby powiedzieć mu o swoim zamiarze wkroczenia na drogę kapłaństwa. Była to ostra i jednocześnie zrozumiała konfrontacja.

„Myślałem i miałem nadzieję, że będziecie podporą mojej starości i całej rodziny... Nie podzielam waszych zamiarów, ale nie odmawiam wam mojego błogosławieństwa” – zakończył ojciec.

Droga do kapłaństwa jest zatem otwarta: w ciągu kilku miesięcy Franciszek otrzymuje święcenia mniejsze, subdiakoniat, diakonat i wreszcie, 18 grudnia, święcenia kapłańskie. Przygotowuje się trzy dni, by 21 grudnia odprawić swoją pierwszą mszę.

Kilka dni po Bożym Narodzeniu Franciszek Salezy może oficjalnie pełnić funkcję proboszcza katedry i z tej okazji wygłasza jedno ze swoich najśłynniejszych [przemówień](#), wyjątkowe kazanie. Można już wyczuć żarliwość i gorliwość proboszcza, zgodną z tym, co [Sobór Trydencki](#) wskazał jako drogę reformy.

5. Misjonarz w Chiabie: 1594-1598

[Chiablese](#) to terytorium graniczące z jeziorem [Genewskim](#). Kapłani w tym rejonie Sabaudii zostali wypędzeni przez [kalwinów](#) z Genewy i kościoły zostały bez duszpasterzy. Jednak teraz, w 1594 roku, [książę Karol Emmanuel](#) odzyskuje te ziemie i nakłania biskupa Annecy do wysłania nowych misjonarzy. Propozycja złożona jest duchowieństwu, ale nikt nie ma odwagi wyruszyć na tak nieprzyjazne ziemie, ryzykując życiem. Jedynie Franciszek deklaruje swoją gotowość i 14 września, wraz ze swoim kuzynem Ludwikiem, wyrusza na tę misję.

Zamieszkuje w [zamku Allingów](#), gdzie nad jego bezpieczeństwem czuwa baron Hermanance. Codziennie rano, po mszy, wyrusza na spotkanie szlachty z [Thonon](#). W niedziele głosi kazania w [kościółce św. Hipolita](#), ale wiernych jest niewielu.



Kaplica w Château des Allinges, Francja

Postanawia więc pisać i zleca drukowanie swoich kazań: wywiesza je w miejscach publicznych i podsuwa pod drzwi katolików i protestantów.

Jego wzorem jest Jezus na ulicach Palestyny: Franciszka inspirowała Jego łagodność i dobroć, Jego otwartość i szczerość. Nie brakuje wrogości i zamknięcia, ale przychodzą też „pierwsze kłosa zboża”, pierwsze nawrócenia.

Jest surowy i nieugięty wobec błędu i tych, którzy szerzą herezję, jednocześnie jednak wykazuje nieograniczoną cierpliwość wobec wszystkich, których uważa za ofiary heretyckich teorii.

„Uwielbiam kazania opierające się bardziej na miłości bliźniego niż na oburzeniu, nawet wobec hugenotów, których trzeba traktować z wielkim współczuciem, nie schlebując im, ale ubolewając nad nimi”. Duch salezjański wydaje się koncentrować w tym sformułowaniu Franciszka: **„Prawda, która nie jest miłosierna, wypływa z miłosierdzia, które nie jest prawdziwe”**.

Z tego niezwykłego okresu gorliwości, dobroci i odwagi Franciszka warto jeszcze przypomnieć inicjatywę odprawienia **trzech Mszy św. w Boże Narodzenie** w kościele św. Hipolita w 1596 roku.

Jednak inicjatywą, która najbardziej przyczyniła się do usunięcia herezji z terytorium Chiabalese, były **40-godzinne nabożeństwa (Quarantore)**, promowane i wspierane przez nowego współpracownika Franciszka, ojca Cherubina de la Maurienne. W 1597 roku odprawiono je w [Annemasse](#), na obrzeżach Genewy. W następnym roku nabożeństwa Quarantore odbyły się w Thonon (początek października 1598).

Pod koniec roku Franciszek musi opuścić „misję” i pojechać do [Rzymu](#), by zająć się różnymi problemami diecezji.

W Rzymie nawiązuje ważne przyjaźnie ([Bellarmio](#), [Baronio](#), [Ancina](#)...) oraz poznaje księży z [Oratorium św. Filipa Neri](#) i zachwyca się ich podejściem.

Jedzie do [Loreto](#), następnie statkiem płynie aż do [Wenecji](#); zatrzymuje się w [Bolonii](#) i [Turynie](#), gdzie rozmawia z księciem o rozporządzeniach papieża w sprawie parafii diecezji. Wreszcie przyjeżdża do Annecy.

W 1602 r. ponownie udaje się do Paryża, aby negocjować z nuncjuszem i królem delikatne kwestie dyplomatyczne dotyczące diecezji i stosunków z kalwinami. Zatrzymuje się tutaj na dziewięć długich miesięcy, następnie wraca do domu, nie osiągnąwszy zamierzonych rezultatów. Podczas gdy wynik dyplomatyczny negocjacji jest raczej znikomy, to bardzo bogate i ważne są za to korzyści na planie duchowym i ludzkim, który Franciszek czerpie z pobytu.

Decydujące dla życia Franciszka jest spotkanie ze słynnym „[Kołem Madame Acarie](#)”, rodzajem duchowego centrum, w którym czyta się dzieła [św. Teresy z Avila](#) i [św. Jana od Krzyża](#). Dzięki temu ruchowi duchowemu we Francji zostanie wprowadzony

zreformowany zakon karmelitański.

W drodze powrotnej Franciszek otrzymuje wiadomość o śmierci swojego drogiego biskupa.

6. Franciszek, biskup Genewy: 1602 - 1622

8 grudnia 1602 roku w małym kościele w Thorens Franciszek zostaje konsekrowany na biskupa i pozostaje na czele swojej diecezji przez dwadzieścia kolejnych lat. „W tym dniu Bóg zabrał mnie, aby wziąć mnie dla siebie i następnie w ten sposób ofiarować ludziom, co oznacza, że przekształcił mnie z tego, czym byłem dla siebie, w to, czym powinienem być dla nich.”

Należy zwrócić uwagę na trzy ważne aspekty tego okresu:

6.1 Franciszek proboszcz

W tych latach Franciszek wyróżnia się gorliwością, której przyświecają słowa: „Da mihi animas”, będące jego drogowskazem.

„Ksiądz jest cały dla Boga i cały dla ludzi” miał zwyczaj powtarzać i jednocześnie wcielał w życie to przekonanie!

Problemy diecezji są liczne i bardzo poważne: dotyczą duchowieństwa, klasztorów, kształcenia przyszłych duszpasterzy, nieistniejącego seminarium, katechezy, braku środków finansowych.

Franciszek natychmiast rozpoczyna serię wizyt, trwającą 5-6 lat, w ponad czterystu parafiach – rozmawia z księżmi, pociesza, dodaje otuchy, rozwiązuje najbardziej drażliwe problemy, głosi kazania, udziela sakramentu bierzmowania młodzieży lub przyszłym małżonkom, odprawia śluby...

Aby zaradzić niewiedzy duchowieństwa, wykląda teologię w swoim domu, co roku gromadzi swoich księży na synodzie, wygłasza kazania... Przez kilka lat uczy swoich kanoników wielu przedmiotów teologicznych w Annecy i dyktuje im lekcje po łacinie. Wielu aspirowało do życia zakonnego lub kapłaństwa: nie brakowało powołań, bardzo często brakowało natomiast prawdziwego powołania!

Pisze broszurę *Ostrzeżenia dla spowiedników* – klejnot pasterskiej gorliwości, gdzie przeplatają się doktryna, osobiste doświadczenie, rady....

Odwiedza liczne klasztory w diecezji: niektóre zamyka, zakłada nowe, w innych przenosi personel.

Do końca walczy o posiadanie seminarium: brakuje funduszy z powodu egoizmu Rycerzy św. Łazarza i św. Maurycego, którzy wstrzymywali dochody należne diecezji.

Dominującą cechą Franciszka proboszcza jest umiejętność towarzyszenia ludziom. „Kierowanie pojedynczymi duszami to wysiłek, który jednak sprawia, że człowiek

czuje się lekko – to tak jak wysiłek rolników zbierających zboże i winogron, którzy nigdy nie są tak szczęśliwi, jak wtedy, gdy mają dużo pracy i duże zbiory do niesienia”.

Cechy charakterystyczne tej zindywidualizowanej edukacji:

Bogactwo człowieczeństwa: „Myślę, że nie ma na świecie dusz, które by kochały serdeczniej i czulej, łatwiej rzecz ujmując – bardziej miłosiernie niż ja, bo Bóg chciał tak uczynić moje serce”.

Ojciec i brat: potrafi być bardzo wymagający, ale zawsze zachowując łagodność i spokój. Nie obniża stawki: wystarczy przeczytać pierwszą część *Filotei*, by zdać sobie z tego sprawę.

Roztropność i konkretność: „W tej ciąży zachowaj dużą ostrożność... jeśli zmęczy cię klęczenie, usiądź, a jeśli nie masz dość uwagi, by modlić się przez pół godziny, módl się tylko przez kwadrans...” (Madame de la Fléchère).

Zmysł Boży: „Trzeba wszystko robić z miłości, a nic na siłę; trzeba bardziej kochać posłuszeństwo niż obawiać się nieposłuszeństwa”. „Bóg niech będzie Bogiem twego serca”.

Franciszek został nazwany najprawdziwszą kopią Jezusa na ziemi ([św. Wincenty de Paul](#))

6.2 Franciszek pisarz:

Mimo zobowiązań związanych z pełnieniem funkcji biskupa, Franciszek znajduje czas na pisanie. Czego? Tysiący listów do ludzi proszących o jego duchowe przewodnictwo, do nowo założonych klasztorów wizytów, do wybitnych członków szlachty lub Kościoła, podejmując próby rozwiązywania problemów, do rodziny i przyjaciół.

W 1608 roku ukazuje się *Wprowadzenie do życia pobożnego*: jest to najbardziej znane pismo Franciszka.

„Prawdziwego pochodzenia i przygotowania *Wprowadzenia do życia pobożnego* czy *Filotei* szukać należy w charakterze, w geniuszu, ale przede wszystkim w sercu Franciszka Salezego”: tak we wstępie do wydania krytycznego z Annecy pisze ks. Machey, człowiek, który poświęcił swoje życie badaniu dzieł Świętego.

W przedmowie widnieje data 8 sierpnia 1608 r.

Książka ta spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem.

[Chantal](#) mówi o tej książce jako o „książce podyktowanej przez Ducha Świętego”. W ciągu 400 lat swojego istnienia książka miała ponad 1300 wydań w milionowych nakładach i została przełożona na wszystkie języki świata.

Cztery wieki później dzieło to wciąż zachowuje swój urok i aktualność.

W 1616 roku ukazało się kolejne pismo Franciszka: *Traktat o miłości Bożej*, jego arcydzieło, napisane dla tych, którzy chcą dążyć ku szczytom! Prowadzi ich z mądrością i doświadczeniem do życia w całkowitym oddaniu wobec woli Bożej aż do miejsca „gdzie spotykają się oblubieńcy!”, czyli na Golgotę. Tylko święci wiedzą, jak prowadzić do świętości.

6.3 Franciszek założyciel

W 1604 roku Franciszek udaje się do [Dijon](#), by głosić kazania [wielkopostne](#), zaproszony przez arcybiskupa [Bourges](#), Andre Fremyota. Od pierwszych dni uderza go uwaga i pobożne zachowanie obecnej tam damy. To baronowa Joanna Franciszka Fremyot, siostra arcybiskupa.

Od roku 1604, w którym Joanna spotkała się z Franciszkiem, do roku 1610, w którym wstąpiła do nowicjatu w Annecy, dwoje świętych spotyka się cztery lub pięć razy, za każdym razem na tydzień lub dziesięć dni. Spotkania ożywia obecność różnych osób z rodziny (matki, siostry Franciszka) lub przyjaciółek (pani Brulart, opatki z Puy d'Orbe...).

Joanna chciała by podążać szybciej, ale Franciszek postępuje ostrożnie.

Stopniowo różne węzły się rozluźniają, pojawia się zgoda, rośnie pogoda ducha i spokój, a to pozwala na lepsze rozwiązywanie problemów.

Bóg zawładnął jej sercem i uczynił z niej kobietę gotową oddać za Niego życie. Jej długo wyczekiwane marzenie spełniło się 6 czerwca 1610 roku: historyczny dzień! Joanna i jej dwie przyjaciółki (Jacqueline Favre i Charlotte de Brécharde) wchodzi do małego [domu](#), „[la Galerie](#)”, i rozpoczynają rok nowicjatu.

6 czerwca następnego roku złożyli na ręce Franciszka swoje pierwsze trzy profesje. Tymczasem inne kobiety proszą o przyjęcie. Takie są początki rodziny zakonnej zainspirowanej Nawiedzeniem Maryi.

Ekspansja nowego [Zakonu](#) ma w sobie coś niesamowitego. Oto kilka znaczących liczb: od 1611 (rok założenia) do 1622 (rok śmierci Franciszka) istniało 13 fundacji: Annecy, [Lyon](#), [Moulins](#), [Grenoble](#), Bourges, Paryż.... Do czasu śmierci Joanny w 1641 roku powstało 87 klasztorów, średnio ponad 3 na rok! Wśród nich także dwa w Piemencie: w Turynie i [Pinerolo](#)!

7. Ostatnie lata

Franciszek w ostatnich latach swojego życia musi dwukrotnie pokonać drogę do Paryża: są to ważne podróże dyplomatyczne i duchowe, jednak zarazem męczące, gdyż Franciszek jest już zmęczony i podupadły na zdrowiu.

Sława świętości Franciszka jest znana w Paryżu do tego stopnia, że [kardynał Henri de Gondy](#) myśli o nim jako o swoim następcy i proponuje mu miejsce. Znana jest

sympatyczna odpowiedź Franciszka: „Ożeniłem się z biedną kobietą (diecezja Annecy); nie mogę się rozwieść, aby poślubić bogatą (diecezja Paryża)!”. W ostatnim roku życia udaje się w kolejną podróż do Pinerolo w Piemontie na prośbę papieża, aby przywrócić pokój w klasztorze Ojców Bernardynów (reformowanych cystersów), którzy nie mogą dojść do porozumienia w sprawie przełożonego generalnego. Franciszkowi udaje się pogodzić umysły i serca ku ich jednomyślnemu zadowoleniu.

Inne polecenie księcia zobowiązuje Franciszka do towarzyszenia [kardynałowi Maurycemu z Sabaudii](#) do [Awinionu](#) na spotkanie z [królem Ludwikiem XIII](#).

Wracając, zatrzymuje się [w Lyonie w klasztorze Wizytek](#). Tutaj po raz ostatni spotyka Joannę de Chantal. Jest wyczerpany, ale nadal głosi kazania, aż po sam kres swojego życia, który nadchodzi 28 grudnia 1622 roku.

Franciszek umarł z marzeniem, aby wycofać się ze spraw diecezji i spędzić ostatnie lata życia w cichym [klasztorze w Talloires](#), nad brzegiem jeziora, pisząc swoją ostatnią książkę, *Traktat o miłości bliźniego*, i odmawiając Różaniec. Jesteśmy pewni, że już napisał tę książkę przykładem swojego życia; co do odmawiania Różańca, obecnie nie brakuje mu ani czasu, ani spokoju.

[\(ciąg dalszy z poprzedniego artykułu\)](#)
